



## „SONETY ZARYSY”

Seweryn Krajewski, Karol Wojtyła

*Największą Prawdę ludzką odkrywam w tobie co dnia,  
Najszczerzy płacz dziewczęcy, modlitw serdecznych rzewność,  
Których co mają słucham, gdy świat się pieśnią zapładnia  
Wtedy się w tobie, o duszo, taka roztkliwia śpiewność,*

*Że wierzę w przemijanie najgorszych dni katorg,  
W jasność wierzę idącą z twojej wawelskiej gontyny,  
Co nas słowiańskim ludem, jak Jowisz rzymski Stator  
Sprawiedliwości miarę i miarę dzierży Czynów.*

*I otóż w Wawelu symbol duszy słowiańskiej kształtów:  
Nad kondygnacją kaplic, Zygmontów renesansem  
Z cegieł się żebrowania w gotyckich okien światło  
Pną, ku rozetom pował, co naw zakuły pancierz.*

-3-

*I zgoda jest dziwna tej duszy słowiańskiej i Wawelu,  
Jak jednych rąk melodia, jak symfoniczny prelud.  
I zgoda jest dziwna tej duszy słowiańskiej i Wawelu,  
Jak jednych rąk melodia, jak symfoniczny prelud.*

